



6092

Czasopismo

I

Kalendarz myśliwski

NA ROK

1881,

ułożył

W. P.

JAROSŁAW.
Nakład i druk H. Bohussa.

Kalendarz 468

NAKLĄDEM i DRUKIEM
KSIĘGARNI
H. BOHUSSA w JAROSŁAWIU

wyszły

Bajki i powiastki ludowe:

- Myszkowski Stanisław. Słomiana plecionka opo-
wiadanie 26 ct.
- Maciej. Opowiadanie , 12 „
- O strachach. Opowiadanie 6 „
- Wdzięczność dwóch sierót. Opowiadanie 9 „
- Połączany kozik. Opowiadanie 6 „
- Dalszy ciąg tego wydawnictwa przygotowuje się. ■
- X. A. W. Wojtuś i Zosia. Powiastka ludowa wierszem 30 „
- Myszkowski Stanisław. Mała geografia i historia
Polski z litografowaną mapą 12 „
- Mielnicki Jan. Listy w 3 tomikach. Tom. I. i II. po 12 „
„ III. 16 „
- Kowalski ks. Tomasz. Geometrya praktyczna wiej-
ska, dla właścicieli ziemskich, nauczycieli ludo-
wych i dla leśniczych z 180 drzeworytami
w tekście, cena 2 złr. 60 ct. — zniżona na złr. 2 — „
- Dzieło to zalecone przez powagi naukowe jako
odpowiadające zupełnie celowi swojemu, w szczególności
dla P. T. właścicieli ziemskich i dla P. T. leśniczych.
- Kowalski ks. Tomasz. Gnomonika czyli nauka ro-
bienia zegarów słonecznych na rozmaitych płaszczyznach za pomocą liniału i cyrkla, w przy-
stępny sposób wyłożona. Z 35 drzeworytami
w tekście. Cena 1 złr. zniżona na 70 ct.

Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październ	Listopad	Grudzień	Styczeń	Luty	Marzec
1						S ł o n k i					
2				J e l e n i e							
3			K o z ł y (Rogacze)								
4	łanie, Kozy, Cieleta i Szpiczaki, — tudzież Kury Głuszców i Cietrzewi.										
5					Z a j ą c e						
6					BORSUKI						
7					L i s y						
8					J a r z ą b k i						
9	Cie				trzewie i Głuszce						
10					B a ż a n t y i Kuropatwy						
11				Przepiórki i dzikie Gołębie							
12				D r o p i e i P a r d w y							
13			P t a c t w o b ł o t n e w o g ó l n o ś c i								
14			P t a c t w o w o d n e w o g ó l n o ś c i								

Pole białe: oznacza czas polowania.
Pole kolorowe: czas szanowania.

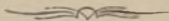
Kalendarz myśliwski

na rok

1 8 8 1,

ulożył

W. D.



JAROSŁAW.

Nakład i własność księgarni H. Bohussa.

Biblioteka Jagiellońska



1003162133

Wszelkie prawa zastrzeżone.

6092

I CRASOP
1881

Z drukarni H. Bohussa w Jarosławiu.

Styczeń.						Luty					
S.	1	8	15	22	29	W.	1	8	15	22	
N.	2	9	16	23	30	Ś.	2	9	16	23	
P.	3	10	17	24	31	C.	3	10	17	24	
W.	4	11	18	25		P.	4	11	18	25	
Ś.	5	12	19	26		S.	5	12	19	26	
C.	6	13	20	27		N.	6	13	20	27	
P.	7	14	21	28		P.	7	14	21	28	
Marzec.						Kwiecień.					
W.	1	8	15	22	29	P.	1	8	15	22	29
Ś.	2	9	16	23	30	S.	2	9	16	23	30
C.	3	10	17	24	31	N.	3	10	17	24	
P.	4	11	18	25		P.	4	11	18	25	
S.	5	12	19	26		W.	5	12	19	26	
N.	6	13	20	27		Ś.	6	13	20	27	
P.	7	14	21	28		C.	7	14	21	28	
Maj.						Czerwiec.					
N.	1	8	15	22	29	S.	1	8	15	22	29
P.	2	9	16	23	30	C.	2	9	16	23	30
W.	3	10	17	24	31	P.	3	10	17	24	
Ś.	4	11	18	25		S.	4	11	18	25	
C.	5	12	19	26		N.	5	12	19	26	
P.	6	13	20	27		P.	6	13	20	27	
S.	7	14	21	28		W.	7	14	21	28	

Lipiec.						Sierpień.					
P.	1	8	15	22	29	P.	1	8	15	22	29
S.	2	9	16	23	30	W.	2	9	16	23	30
N.	3	10	17	24	31	Ś.	3	10	17	24	31
P.	4	11	18	25		C.	4	11	18	25	
W.	5	12	19	26		P.	5	12	19	26	
Ś.	6	13	20	27		S.	6	13	20	27	
C.	7	14	21	28		N.	7	14	21	28	
Wrzesień						Październik					
C.	1	8	15	22	29	S.	1	8	15	22	29
P.	2	9	16	23	30	N.	2	9	16	23	30
S.	3	10	17	24		P.	3	10	17	24	31
N.	4	11	18	25		W.	4	11	18	25	
P.	5	12	19	26		Ś.	5	12	19	26	
W.	6	13	20	27		C.	6	13	20	27	
Ś.	7	14	21	28		P.	7	14	21	28	
Listopad						Grudzień.					
W.	1	8	15	22	29	C.	1	8	15	22	29
Ś.	2	9	16	23	30	P.	2	9	16	23	30
C.	3	10	17	24		S.	3	10	17	24	31
P.	4	11	18	25		N.	4	11	18	25	
S.	5	12	10	26		P.	5	12	19	26	
N.	6	13	20	27		W.	6	13	20	27	
P.	7	14	21	28		Ś.	7	14	21	28	

Przedmowa.

W ubogiej sukience i skromnej treści wydajemy pierwszy rocznik kalendarza myśliwskiego — czujemy to sami. — Temu otwartemu wyznaniu dołączamy zapewnienie, że, jeżeli tenże uzyska poparcie ze strony Szanownych P. T. Myśliwych, dołożymy wszelkich starań, by przyszłe roczniki z dołączeniem kalendarza zupełnego wszystko to zawierały, co podręcznik taki w teoretycznym i i praktycznym kierunku myśliwemu podawać winien. Upraszamy przytem P. T. Panów Myśliwych, zasilać redakcyę bądź to korespondencyami o różnych zdarzeniach i polowaniach, bądź też uwagami nad ulepszeniem treści, jakieby się przy czytaniu nastroczały.

Redakcyja.

Spis rzeczy.

Tabela czasu polowania i szanowania zwierząt.

Przedmowa.

Spis rzeczy.

Kalendarz.

Wstęp do kalendarza myśliwskiego.

Kalendarz myśliwski.

Wykaz miesięczny ubitej zwierzyny.

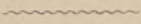
Wykaz ubitej zwierzyny z oznaczeniem myśliwych.

Tabela czasu popędu płciowego i lęgu zwierza i ptactwa łownego.

Opisy chorób u psów łowczych i sposób leczenia tychże.

Wskazówki niektóre do nabijania strzelby.

Ustawa myśliwska.



W Boga wierz, dobrze mierz,
będzie zwierz.

Warunkiem zabezpieczonych korzyści polowania jest: troskliwa ochrona i umiejętna chodowla zwierząt łownych.

Jakkolwiek ustawą ochronną wymierzono na kłosowników kary, nadzór jednak i rzeczywistą ochronę pozostawiono właścicielom polowania; bo lasy są „głuche“ a pola „ślepe“ a kłosownik z lisem to komuniści, a ptactwo drapieżne to rabusie, zręczniejsi i więcej przebiegli od lisa i kłosownika razem.

Nie wymodli się przeto zając przed kłosownikiem i lisem w obec niedołęznej ochrony, nie zasłoni się przed lisem i żbikiem koza (szuta) chustą, choćby na niej §. swych bliźniaczków był wypisany, nie obronią rogi rogacza przed chytrym animuszem srogiego „basiura“! Jeżeli więc właściciele obszarów leśnych chcą obok przyjemności w polowaniu i realne z tej gałęzi gospodarstwa osiągnąć korzyści, winni powie-

rzyć dział ten ludziom w tym zawodzie biegłym i zamiłowanym.

Łowiectwo jest bowiem umiejętną sztuką i zamiłowaniem zarazem. Dla tego łowczy winien znać przyrodę zwierząt łownych, wiedzieć czas ich popędu płciowego, znać miejsce legowisk i lęgowisk i onych wagę, wreszcie czém się wróżnych porach roku żywią.

Z tych danych łatwo łowczemu oznaczyć liczbę wybić się mającego zwierza i stosunek płci zachować, a znając wagę, dokładnie wskazać stanowiska dla łowców, a w uznaniu i potrzebie, urządzić bezpieczne i spokojne żerowisko obwarowane znanymi łowczym sposobami, które chronią od drapieżnych nieprzyjaciół (wrogów).

Gdyby się rzeczonym warunkom uczyniło zadość, możeby i pan Wojski przebaczył i pomyślił sobie: „Ot! chyba się przed nimi nie zamkne już w grobie.“

Kardynalną cnotą każdego myśliwego jest zimna krew. Kto bowiem na niespodziewane furknienie kuropatwy lub pomknięcie zajęcia radośnie przerażony strzeli, niezawodnie chybi. Nie mierzając dobrze bowiem, strzela; albo blisko strzelając, szrut lub kulą trafiwszy zwierzynę, przypadkowo

z powodu bliskości rozbija ją, ale najczęściej chybi.

Kto chce być dobrym strzelcem, musi mieć wzrok dobry, wytrwałe nogi, „dowodną strzelbę„ i dobrego t. j. dobrze ułożonego i z dobrym wiatrem wyżła.

Nie posiadającemu tych warunków i cnót, nadają myśliwi miano z niemiecka: „*Sonntagsjäger*.“

Celem tego „kalendarza“ jest przyjść w pomoc P. T. łowcom, i dlatego to, co praojcowie łowiectwa polskiego i innych narodów w kronikach łowieckich podali, na każdy miesiąc osobno rozłożone podajemy, nie w chęci nauczania kogoś nie powołani, ale ku przypominaniu zabaw łowieckich i praktyk, będąc tego przekonania, że nikt z książki a tym bardziej z kalendarza myśliwym nie będzie. Przyłączamy także karty próżne do zapisków przeznaczone z nagłówkami rubryk, mianowicie do notowania ubitej zwierzyny i ważniejszych wydarzeń łowieckich a częstokroć pociesznych, zabawnych, niekiedy smutnych, które późniejszym pokoleniom za naukę i przestrozę służyć mogą — dalej, tablice pór płciowego popędu zwierza i ptactwa łownego.

drapieżnego i pożytecznego — i czas łęgu; wreszcie nieco o chorobach psów łowczych i o sposobie ich leczenia, a wkońcu skazówkę do nabijania strzelby.

Na zarzut, że są tu tylko rzeczy skąd inąd wypisane, odpowiadamy, że nie daliśmy one za swoje, ale czerpaliśmy one z kronik i tradycyj łowieckich. A że zwierzęta nie przyjęły dotąd żadnej kultury ich tryb życia zmieniającej, ani przyswoiły sobie obyczajów cywilizacyi i mody, i trzymają się statecznie, ba nawet uporeczywie, (nie dbając na teorię Darwina) postępków, jakie ich praojcom Stwórca przepisał; przeto nie nowego w tej materji nie obiecujemy Szanownym Czytelnikom, ale stare miłe a wdzięczne, podajemy.

Styczeń.

Polowanie na grubego zwierza w tym miesiącu za skończone uważać należy, z wyjątkiem zbytecznych do rozplodu niepotrzebnych sztuk.

Zające tylko w dobrze strzeżonych rewirach i zbytecznie rozmnożone, z umiarkowaniem wybić.

Bażanty i kuropatwy w ograniczonej ilości wybić.

Na ptactwo wodne w wyparzeliskach i otwartych wodach polować. Często bowiem przylatują z zimniejszej północy szczególniejsze okazy, które jeżeli innego nie przyniosą pożytku, to wzbogacić mogą zbiory ornitologiczne.

Na drapieżców, jeżeli zima „zawalna“, na ponętę do księżycy zasiadać i różnemi sposobami tępić.

Kuny leśne i kamionki trapić podstępem i otwarciem ich krwiożerczy zapał studiować.

Wrony i sroki w miejsca dogodnie żerem zwabiać i tępić.

Nie zaniedbać żadnego środka tępienia drapieżców, a przytem starać się, aby szla-

chetny zwierz, jak: Jeleń, Łoś, Daniel, Sarna, niebył zmuszony dla żeru opuszczać kniei i takowego mozolnie wyszukiwać, lecz aby go w kniei pożywnym i naturze odpowiednym znalazł.

Bażanty i kuropatwy w umyślnie nato urządzonych rewirach karmić.

ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc

Drop

Bażant

Cietrzew

Jarząbek

Kuropatwa

Przepiórka

Gołąb

Chruściel

Kwiczol

Gęś

Kaczka

Nurek

Słonka

Dubelt

Krzyk

Kulig

Kulon

Handwritten header text, possibly "1812" or "1813".

Handwritten list of names or entries, including:

- 1812
- 1813
- 1814
- 1815
- 1816
- 1817
- 1818
- 1819
- 1820
- 1821
- 1822
- 1823
- 1824
- 1825
- 1826
- 1827
- 1828
- 1829
- 1830
- 1831
- 1832
- 1833
- 1834
- 1835
- 1836
- 1837
- 1838
- 1839
- 1840
- 1841
- 1842
- 1843
- 1844
- 1845
- 1846
- 1847
- 1848
- 1849
- 1850
- 1851
- 1852
- 1853
- 1854
- 1855
- 1856
- 1857
- 1858
- 1859
- 1860
- 1861
- 1862
- 1863
- 1864
- 1865
- 1866
- 1867
- 1868
- 1869
- 1870
- 1871
- 1872
- 1873
- 1874
- 1875
- 1876
- 1877
- 1878
- 1879
- 1880
- 1881
- 1882
- 1883
- 1884
- 1885
- 1886
- 1887
- 1888
- 1889
- 1890
- 1891
- 1892
- 1893
- 1894
- 1895
- 1896
- 1897
- 1898
- 1899
- 1900

Luty.

Polowania na grubego zwierza zupełnie ustają, wyjąwszy dzika, którego jako szkodnika u nas uważają; także wilka i lisa.

Jarząbki wabić do strzału.

Luty jest miesiącem, w którym popęd płciowy obudza się u zająca, lisa, kuny domowej albo kamionki, żbika.

Łosie a mianowicie młode zrzucają rogi, obgryzają korę z drzew iglastych.

Jeleń szuka ciepłych, ku południu zwróconych miejsc; jeżeli śniegi są wielkie, potrzeba dbać dlań o pożywienie; stare samce dostają rogi.

Sarny szukają miejsc obfitych w paszę i ciepłe wody. Rogacz chodzi za sarną.

Dzik w tym miesiącu najczęściej „buchtuje“.

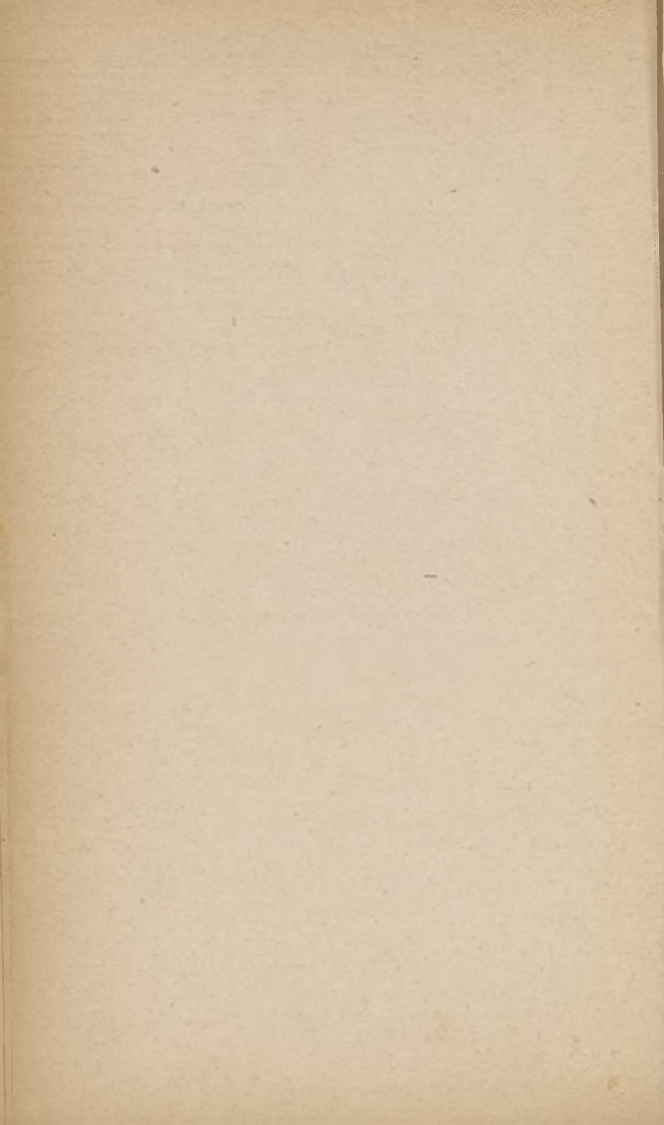
Niedźwiedź nie opuszcza zimowego legowiska, tylko młode niedźwiadki, jeżeli pogoda, około jam igrają.

Borsuk pomiata młode ślepe, i szuka żeru.

Głuszce żywią się świerkowemi i sosnowemi igłami; szukają także miejsc ciepłych i źródeł.

Cietrzewie i jarząbki żywią się kotkami brzozy i leszczyny. Jarząbki grają.

Kuropatwy, jeżeli Luty ciepły, łączą się w pary.



ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Gęś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

No.	Name	Age	Sex	Color	Complexion	Hair	Eyes	Build	Height	Weight	Complexion	Build	Height	Weight
1	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
2	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
3	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
4	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
5	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
6	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
7	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
8	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
9	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140
10	John	15	M	White	Fair	Black	Blue	Slim	5' 10"	140	Fair	Slim	5' 10"	140

Marzec.

Parkanie zajęcy nieustaje.

Ciekanie lisa i kuny domowej ustaje.

Kuna leśna i żbik pomiata młode. Żbik jednak parka się jeszcze.

Wydra cieką się.

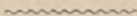
Jeleniom poczynają wyrastać rogi, powracają ze schronień ciepłych na jesienne legowiska.

Sarny ściągają się ku łąkom i polom obsianém, dla żywienia się młodą trawką i zieloną oziminą.

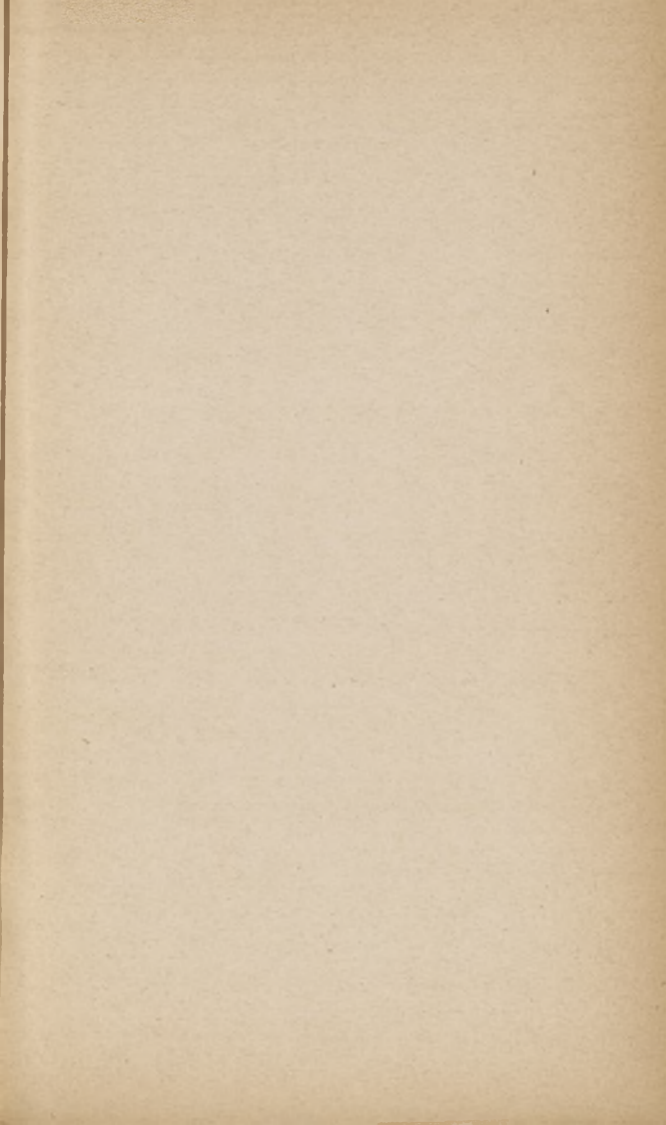
Jarząbki grają.

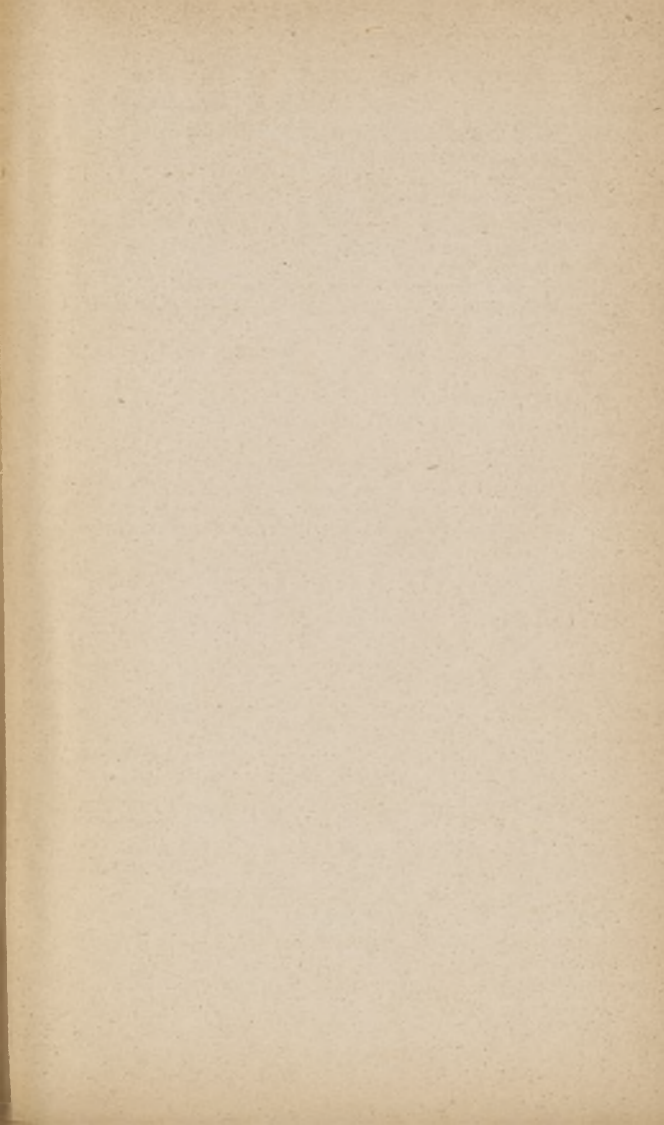
Kuropatwy, gęsi, drapieżne ptaki, i drobne ptactwo parzą się.

Przylot słońek i gołębi.



Pórkane zajęty niezajęty.
 Ciężkie jest i kraj domowej nędzy.
 Kupa jest i żółk potniała młoda. Żółk
 Jednak pórka się jeszcze.
 Wydzia ciska się.
 Lękanom poezyną wyzstać rzy, po-
 wrzoga ze schronień. cichych na jezioro
 Lęzwicka.
 Smry ścisze się ku ląkom i polom
 obańdem, dla żywienia się młoda trawki i
 zielony szum.
 Jazgłki grzaj.
 Karpaty, księ, drapieżne ptaki,
 chłom gniewo paść się.
 Przyjeź slonek i kępski.





ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Gęś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kubig
Kulon

1875

1875

Kwiecień,

Zajac parka się dalej i koci.

Wydra pomiata młode.

Jeleń i łoś zmieniając miejsce w kniei, zmieniają i barwę; młode łosie i jelenie zrzucają rogi; jeleniom starym odrastają rogi.

Sarny trzymają się krawędzi lasów a rogacze czyszczą rogi; na różnego rodzaju cienkich drzewkach wyrządzają czasem w leśnych kulturach dość znaczne szkody.

Prośne maciory szukają wygodnych legowisk dla swego płodu. Warchlaki trzymają się w stadzie z maciorami. Odyńce trzymają się pojedynczo.

Niedźwiedź wychodzi z leży zimowej.

Głuszec, cietrzew, i jarząbek grają.

Kaczki, czajki, i wszystkie drobne ptaki niosą jaja.

W tym więc miesiącu najlepsze dla drapieżców żniwo.

Historia

Najnie parku się daleki i kiel.

W tym punkcie nielude.

Jedni i los mianicie nielude w kiel.

zmienią i barwy; nielude ielone ielone

nie; ten ielone ielone odzyska; togi.

Szary trzymają się krawędzi ielone

tożsacz; nielude; na tożsacz ielone

in ciemno; nielude; wyciągnięty; nielude

w ielone; nielude; nielude; nielude; nielude

Ielone nielude; nielude; nielude; nielude

nielude; nielude; nielude; nielude; nielude

nielude; nielude; nielude; nielude; nielude

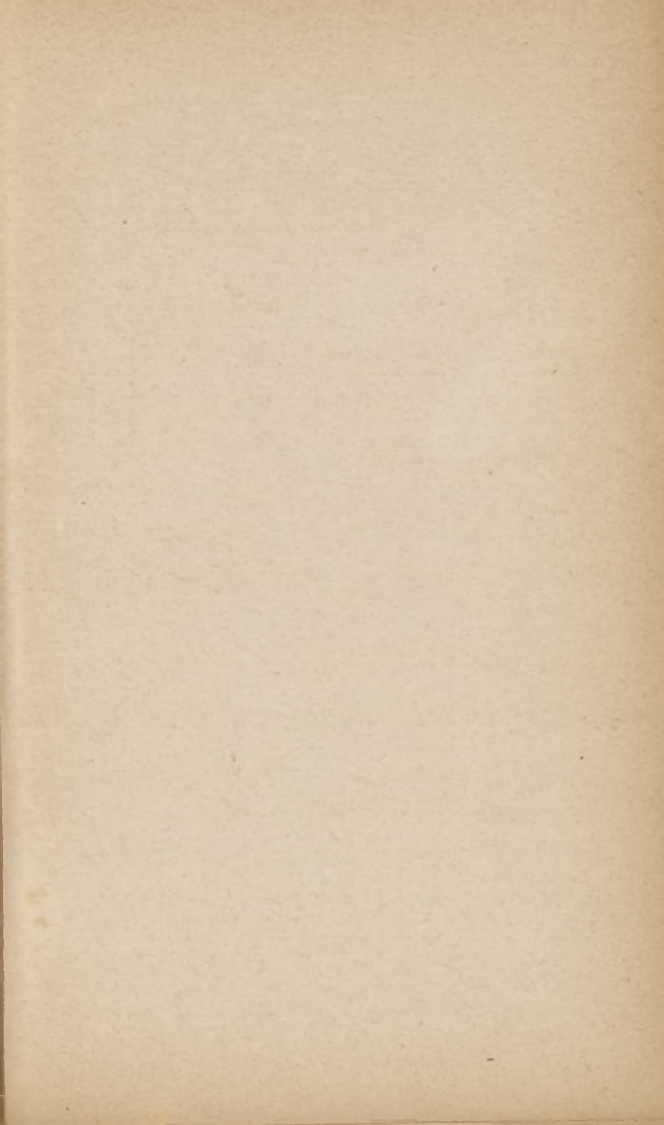
Nielude; nielude; nielude; nielude; nielude

Nielude; nielude; nielude; nielude; nielude

Nielude; nielude; nielude; nielude; nielude

Nielude; nielude; nielude; nielude; nielude

Nielude; nielude; nielude; nielude; nielude



W I S T A

1881

1. J. J. J.

2. K. K. K.

3. P. P. P.

4. S. S. S.

5. T. T. T.

6. U. U. U.

7. V. V. V.

8. W. W. W.

9. X. X. X.

10. Y. Y. Y.

11. Z. Z. Z.

12. A. A. A.

13. B. B. B.

14. C. C. C.

15. D. D. D.

16. E. E. E.

17. F. F. F.

18. G. G. G.

19. H. H. H.

ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Gluszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Goląb
Chruściel
Kwiczol
Geś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

Maj.

Jeleń, (łanie), łoś, (klempa), sarna, (koza) w spokojnych odstępach wydają swój płód. Pożytecznie i zdrowo tym zwierzętom, podczas blakowania farby i karmienia, aby urządzone lizawki zasycić.

Maciory proszą się. Młode pojedynki razem z maciorami trzymają się stada.

Wilczyca pomiata 4 do 8 młodych.

Lis wprawia swe młode potomstwo za pomocą nauki poglądu do mordów i rozbojów.

Głuszce, cietrzewie, słonki, gołębie dzikie i reszta drobnego i drapieżnego ptactwa lęgną się.

Dobrze jest wtem miesiącu wyszukiwać nory lisów i wilków i młode w nich tępić. Z młodych wilcząt dwu do trzech tygodniowych ładne futerka.



1848
The following is a list of the names of the persons who have been admitted to the membership of the Society since the last meeting of the Executive Committee, held on the 15th of December, 1847.

Admitted on the 15th of December, 1847.

Admitted on the 1st of January, 1848.

Admitted on the 15th of January, 1848.

Admitted on the 1st of February, 1848.

Admitted on the 15th of February, 1848.

Admitted on the 1st of March, 1848.

Admitted on the 15th of March, 1848.

Admitted on the 1st of April, 1848.

Admitted on the 15th of April, 1848.

Admitted on the 1st of May, 1848.

Admitted on the 15th of May, 1848.

Admitted on the 1st of June, 1848.

Admitted on the 15th of June, 1848.

Admitted on the 1st of July, 1848.

Admitted on the 15th of July, 1848.

Admitted on the 1st of August, 1848.

Admitted on the 15th of August, 1848.

Admitted on the 1st of September, 1848.

Admitted on the 15th of September, 1848.

Admitted on the 1st of October, 1848.

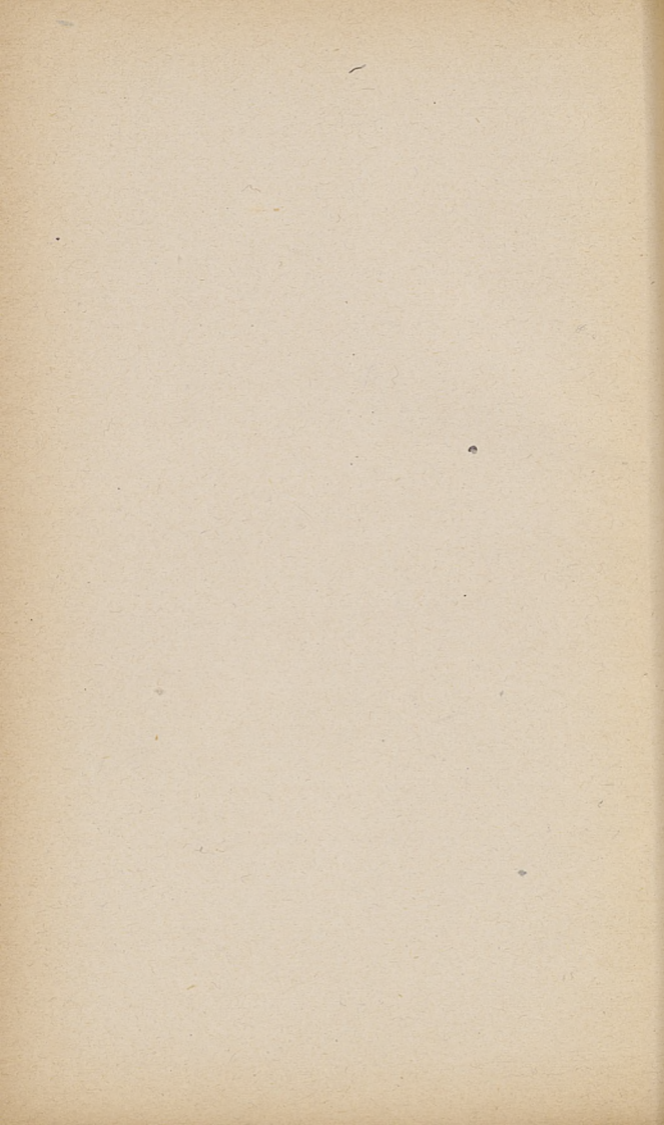
Admitted on the 15th of October, 1848.

Admitted on the 1st of November, 1848.

Admitted on the 15th of November, 1848.

Admitted on the 1st of December, 1848.

Admitted on the 15th of December, 1848.



ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Geś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

Czerwiec

Jeleń i łoś zmieniają farbę. Starym jeleniom i łosiom wyrastają rogi. Wydawanie płodu trwa do połowy tego miesiąca tak samo i u sarny; na rogacza przeto polować już można.

Dziki zaczynają wychodzić z kniei w pola dla pożywienia.

Głuszce i cietrzewie wywodzą młode. Głuszce wyszukują dla nich jaj mrówczych. Cietrzew wywodzi młode w zboża.

Kuropatwy w zbożach.

Bocian siedzi na jajach.

Czapla z gniazda wyprowadza młode.

Sadzawki na wodę czyścić; lizawki odświeżać.



ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc	
Drop	
Bażant	
Cietrzew	
Jarząbek	
Kuropatwa	
Przepiórka	
Gołąb	
Chruściel	
Kwiczol	
Geś	
Kaczka	
Nurek	
Słonka	
Dubelt	
Krzyk	
Kulig	
Kulon	

Lipiec.

W lipcu niema nic ważniejszego do czynienia, jak tylko chronić pożyteczne zwierzęta przed żarłocznością wilków, lisów i. t. p.; mniej bowiem jest ostrożny rogacz, (sar-na) zajęty zalotami do młodych sarn.

Dziki wyrządzają szkody w polach.

Kuropatwy, przepiórki, gołębie, kaczki, wysiadują drugi raz młode.

Oprócz drapieżnego zwierza i dla kłosownika otwiera się pole do kłosownictwa, korzysta z lubieżnego zapachu rogacza i na wabie ubija.

I właścicielom polowania sposób ten na wabia wielką przyjemność łowiecką sprawić może.

ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc
Drop
Bazant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Geś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

Sierpień.

Z jeleni, jeżeli są zbyt liczne rogacze, mogą być w tym miesiącu ubijane.

Sarna, (rogacz) mniej ściga samicę.

U łosia odzywa się popęd płciowy (bukanie).

Z końcem tego miesiąca zaczyna się polowanie na kuropatwy i kaczki na ciągu.

Rogacze idące jeszcze na wabia, strzelane bywają.

Zając parka się jeszcze.



Wrzesień.

Miesiąc wrzesień jest niejako miesiącem przygotowawczym do polowania na grubszego zwierza.

Zająca parkanie ustaje, ale samice jeszcze się kocą.

Sarny wychodzą jeszcze wpola i trzymają się brzegów lasu.

„Ruja“ u Łosia trwa do końca miesiąca.

Jeleń, łanie dla „bekowiska“ ściągają się w wielkie lasy.

Dzik, świnia wyrządza w polach zasadzonych ziemniakami nieobliczone czasem szkody, niegardzi i owocami dzikimi.

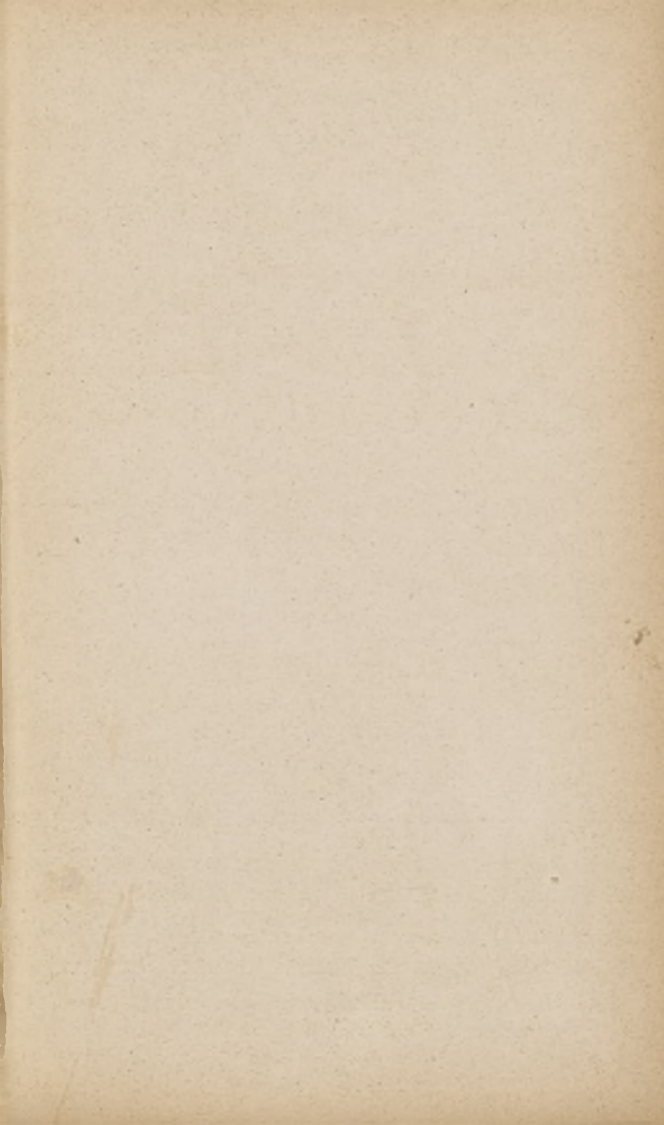
Wilk uprawia potomstwo swoje do rozbojów.

Niedźwiedź „grzeje się.“

Borsuk zostawia swoje potomstwo własnemu przemysłowi, co im nie trudno przychodzi, mianowicie tam, gdzie włościanie sięją dużo rzepy ścierniówki.

Miesiąc wrzesień sprzyja polowaniu na stare rogacze, zające, kuropatwy, dzikie kaczki.





ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Gęś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

Październik.

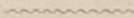
W miesiącu tym nie można nic szczególniejszego zaznaczyć, prócz tego, że niektóre zwierzęta łowne zmieniają barwę jak: **łoś, sarna** i. t. p.

Zwierzęta drapieżne jakoto: **Lis, kuna, tchórz** przenoszą się ku mieszkaniom ludzkim.

Słonki i gołębie odlatują.

Od połowy miesiąca października poczyna się polowanie na wszelkie zwierzęta drapieżne i inną drobną i grubą zwierzynę

Lizawki poprawić należy.



Historie

W tym miejscu nie można nie wspomnieć o
kolonizacji wczesnej, która była to
ktoś, kto chciał być w tym kraju, jak
jest, w tym i w tym.
Kolejnym etapem historii jest to, że
na jej drodze pojawiają się nowe
faktory.

W tym i w tym odnotowano
o tym, że w tym czasie
ogromne zmiany miały miejsce w
historii i w tym i w tym
i w tym i w tym.

ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszec
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Gęś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

Listopad.

W miesiącu tym, jeżeli śnieg spadnie jest dobra sposobność przekonania się o stanie zwierzyny w kniejach.

Sarny przenoszą się w wysokie lasy i żywią się żołądźmi i bukwią.

Rogacze zrzucają rogi.

Jelenie po bekowisku odłączają się od łań.

W świniach odzywa się popęd płciowy („lochają się“).

Zające przenoszą się w lasy.

Borsuk się grzeje.

Niedźwiedź jeżeli śnieg spadnie, układa się do zimowego snu trwającego aż do kwietnia.

Polowanie w całej pełni na wszelakiego zwierza.



ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

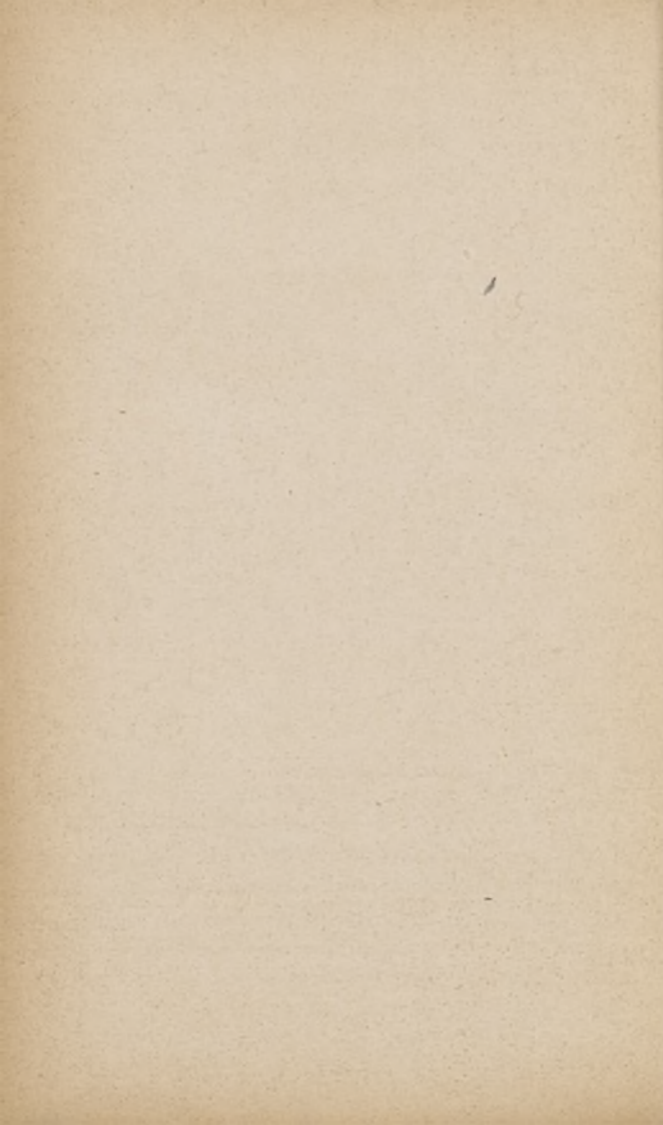
Głuszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Gołąb
Chruściel
Kwiczol
Geś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon

Grudzień.

W grudniu nic prawie innego przypomnąć niemożna, jak tylko to co w poprzedzającym miesiącu, z dodatkiem, że sarny zaczynają „biegać“ i dzikie świnie lochają się dalej; polować przeto na pierwsze, jeżeli rogaczy ograniczona jest liczba, niegodziłoby się.

Dziki, jako szkodniki uważane, u nas bez względu ubijać.

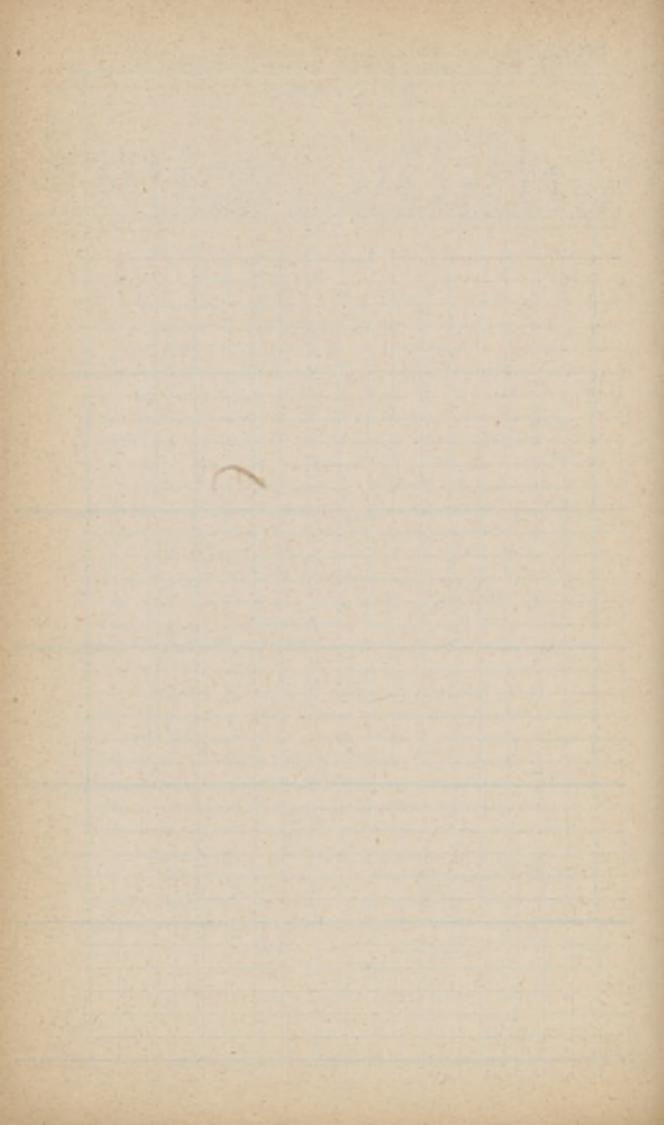
O drapieżnych zwierzętach nieda się nic innego powiedzieć, jak tylko tępić je i tępić bez wytchnienia.



ubitej zwierzyny.

P t a c t w o

Głuszc
Drop
Bażant
Cietrzew
Jarząbek
Kuropatwa
Przepiórka
Goląb
Chruściel
Kwiczol
Geś
Kaczka
Nurek
Słonka
Dubelt
Krzyk
Kulig
Kulon



Tablica czasu popędu płciowego i legu zwierza łownego.

Nazwa grubego zwierza pożytecznego i drapieżnego	Czas popędu płciowego	Długość czasu ciężar-ności	Ilość młodych	Względna długość życia	Uwaga
Żubr	Wrzesień	40 tyg.	1	30 tat	Wyrasta w 8 r.
Łoś	"	"	1-3	40 lat	" w 6 r.
Jeleń	Październ.	"	1	"	" w 6 r.
Kozica	Grudzień	20 tyg.	1-2	15 lat	" w 5 r.
Dzik	"	18-20 t.	5-9	30 lat	" w 6 r.
Sarna	Lipiec i Sierpień	40 tyg.	1-2	23 lat	" w 4 r.
Zając	od Lutego do Sierpnia	4 tyg.	8	8 lat	W pół r. żyje

Niedźwiedź	Kwiecień	26 tyg.	2	30 lat	wyrasta w 5 r.
Wilk	Styczeń	9 tyg.	5-8	20 lat	„ w 2 r.
Lis	Luty	10 tyg.	4-6	„	„
Wydra	„	12 tyg.	3-7	„	„
Borsuk	Listopad	„	3-4	„	„
Kuna	Luty	9 tyg.	3-5	12 lat	„
Kot	Styczeń	„	5-6	„	„
Tchórz	Luty	„	5-7	10 lat	„

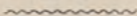
Tablica czasu popędu pćciowego i legu ptactwa łownego

Nazwy pożytecznego ptactwa łow- nego	Czas ich popędu pćciowego (parowania)	Znoszą jaj znoszą	Wysiadują	W przebiegu dni	Uwaga
Głuszc	Wrzesień i Maj	8-12	W lesie na ziemi	30	Dojrzeva w 2 lat. żyje do 30
Żóraw	Kwiecień	2	Na łąkach i zasia- nych polach	"	Żyć może do 20 lat
Drop	"	2	"	"	
Bażant	"	12-20	W trawie pod za- rosłem	24	
Cietrzew	Kwiecień i Maj	8-10	W lesie na ziemi	30	
Jarząbek	Marzec Kwiec.	8-10	"	24	
Siewka	Kwiecień	4-5	Na pustkach w wy- rwisiku	"	
Pardwa	"	6-9	Na skałach obro- słych mchem	28	
Słonka	"	3-4	W lesie na ziemi	21	

Kwiczół	Maj	4-5	Na wysokich drzewach	14	
Kuropatwa	Kwiecień	12-20	W zbożu i w krzakach	21	
Przepiórka	Maj	8-10	W zbożu i na łąkach	21	
Gołąb	kilka razy w r.	2	Na wys. drzewach	21	
Chruściel	Maj	8-12	W zbożu i na łąkach	21	
Łabędź	Kwiecień	5-6	W sitowiu	30	Dojrzewa w 2 l. do 60 żyje
Geś	"	9-11	Miedzy moczarami na suchych miejsc.	30	Dojrzewa w 2 l. do 40 żyje
Kaczka	Maj	4-8	W sitowiu	24	
Nurek	"	4-5	W trzcinie	21	
Bekas	"	4-5	Na moczarach	21	
Czajka	"	3-4	Na mokrych łąkach	14	
Kurka	"	4-5	W trzcinie	21	

Wszelkie ptactwo drapieżne w naszym klimacie paruje się w Kwietniu i w Maju, wyjąwszy kruka, który w Marcu, a wysiaduje jaja w 24 do 30 dni, przeważnie na wysokich drzewach.

Czas polowania nieograniczony.



O niektórych chorobach psów i TYCH ŹE LECZENIU.

O zapaleniu ocz.

Przyczyny zapalenia ocz bywają albo zewnętrzne albo wewnętrzne.

Zewnętrzne przyczyny są: mocne rozgrzanie w pracy, proch, uderzenie lub ukąszenie.

Wewnętrzne zaś są: Karmienie zbytne mięsem, brak ruchu i t. p.

Zapaleniu ocz podpadają bardzo młode i bardzo stare, zażyłe psy.

Lekarstwo: $\frac{1}{2}$ kwintla blejucuku w szklance wody rozmięszać, albo: $\frac{1}{2}$ kwintla *zinkwitryolu* i 2 kwintle *Tinct. Opium* także w szklance wody rozmięszać i tem oczy wymywać.

Kto skuteczności lekarstw homeopatycznych doświadczył, niech zadaje wewnątrz *Aconitum* parę razy, potem *Arsenicum*, a

w końcu *Euphrasia*. Jeżeli to pokaże się niedostateczne, to *Conium* lub *Cannabis*. Jeżeli zapalenia powracają często, to dieta i *Sulphur*; a jeżeli z zewnętrznej przyczyny, to *Arnica montana* wewnątrz, a *Arnica* z wodą na zewnątrz.

O chorobie pyska.

Młode, a często i stare psy dostają na podniebieniu pryszczki, wskutek czego nie mogą, jeżeli małe ssać, jeżeli dorosłe, żrąć. Spostrzegłszy takowe, rozpuścić miodu w mocnym occie i trzy razy nawiniętą na patyk szmatką, wymywać.

O chorobach uszu.

Belladonna wewnątrz a letnie mleko kroplami do uszu wpuszczać.

1. Głuchota. Doświadczywszy, że pies głuchnie, potrzeba ubić cebulę na miazgę wygniotłszy z niej sok, dwa i trzy razy dziennie wpuszczać do ucha, — wyczyściwszy wprzód dobrze uszy z włosów i nieczystości.

2. Kurcz uszny. Często widzimy, że pies dłubie niejako w uszach nogą; jest to oznaką, że organa słuchu są w kurczach.

Weźmij dwa ziarnka kamfory wielkości grochu polnego, obwinąwszy w bawełnę a uwiązawszy na nitce, wkłada się w obydwaje usz. Oprócz tego parę razy na dzień wpuszczać po kilka kropli oliwy, w której kamforę rozpuszczono.

O zapaleniu gardła albo anginie.

Aconitum, *spongia morina*, *Hepar sulphuris*, a jeżeli i głowa spuchnieta, to *Belladonna*.

Choroby tej pies nabywa się wskutek rozgrzania i nagłego potem zaziębienia. — Szyja mu w okolicy krtani puchnie tak, że ani jeść ani pić nie może. W bardzo gwałtownym wypadku potrzeba upuścić krwi pół funta z szyi, a puchlinę dwa razy dnia oliwą z kamforą nacierać, a do tego wewnątrz uczyniwszy, z dwóch łutów saletry i miodu rodzaj maści, po łyżeczce od kawy trzy razy dnia dawać, pożywienie płynne a pożywne podawać; szyję ciepło obwijać.

Jeżeli się pies kością udławi.

Ugnieść kulkę najlepiej z laku, którą się do struny baraniej przymocowuje, a podniosłszy psa tak, aby pysk i szyja pionowo

położone były, wpuszcza się tę kulkę w gardło, poczem słabemi uderzeniami kość pobijać.

O Parchu.

Staphysagria, Meserum, Lycopodium.

Parch jest dwoisty: parch suchy i ciekący. Na suchy parch chorują pospolicie ogary z wilgotnego śniegu, a jeżeli do tego źle są żywione.

Dobrem i bardzo skutecznem przeto jest lekarstwem na tę chorobę dobra karmia, ciepły i wygodny po pracy spoczynek.

Parch ciekący czyli czarny. Różni różne dają do tej choroby powody; nam idzie tylko o to, jak go poznać i baczyć należy. Poznaje się go potem, że gdzie się tylko wyrzut ten pokaże, włos w tem miejscu wypada, pies nieustannie się skrobie, tarza i niepokoi. Jeżeli się więc to okaże, uczynić maść ze sześciu łutów smalcu świńskiego i trzech łutów terpentyny i tem smarować.

Są jeszcze inne wyrzuty, które dobrze utrzymywane i krwiste psy dostają.

Oprócz parchu, dostają krwiste psy wyrzut na całej skurze. Są to czerwonawe

chrostki, które często same przysychają. Jeżeliby się zaś przeciągała ta choroba długo, rozmięszać jeden łut wątroby siarczanej w kwarcie wody, i takową raz na dzień psa pomazać należy.

O Brodawkach.

Dość często dostają psy, a mianowicie angielskie wyżły, brodawki. Jeżeli są suche, to łatwy sposób pozbycia się onych; zawiązawszy mocną nitką blisko skóry; w parę dni takowe odpadają. Jeżeli zaś są mokre, obrzydliwie czerwone, to potrzeba wyciąć, i proszkiem z wapna niegaszonego zasypywać, a gdy się to zaskorupi, skorupę onę odjąć i znowu zasypać dotąd, aż się rana zagoi.

Gdyby taka brodawka wyrosła w miejscu, gdzieby zręcznego operatora do wycięcia potrzeba n. p. na podbrzuszu lub na nodze, wtedyby ograniczyć się należało na zasypywaniu wapnem albo smarować nastojem *Thuja*.

O ranach.

Na rany wskutek skaleczenia powstałe, ma pies w języku, jeżeli je tylko dostanie,

najskuteczniejsze lekarstwo. W razie skaleczenia naczyń krwionośnych, gdyby zachodziła obawa upływu krwi, użyć można nastoju *Milefolium*, maczając szarpie lub kłaki i na ranę przykładając; na świeże rany nastój *Arniki*, na ropiące *Symphytum auctumnale*.

O wrzodach.

Wrzody są albo wewnętrzne t. j. pod skórą czyli podskórne i wrzody zewnętrzne czyli naskórne. Pierwszych miejsca, gdzie się pojawiają, są gorące i z początku twarde; smarując owe miejsca tłuszczem gęsim lub olejem laurowym, skorzej mięknieją i otwierają się.

Drugie wrzody t. j. naskórne nadzwyczajnie bolące, skoro tylko są dojrzałe, należy otworzyć, a pies reszty, jeżeli językiem dostanie, dokona. *Mercurius i Hepar sulphuris*.

O oparzeniu,

O równouprawienie w kuchni dobijające się psy podpadają tej chorobie.

Jedną część wody wapiennej i jedną część oliwy rozmieszać we flasce; powstanie z tego gęsta masa, którą oparzone smarować miejsce albo nastojem pokrzywy *Urtica urens*.

O raku na krawędziach ucha.

O przyczynach tej nader brzydkiej choroby nie się nieda powiedzieć; a skoro jest, wypalić rozpalonem żelazem miejsce krwawiące, albo zasypywać węglem ze starej skóry tak często, jak tylko krwawi. *Aranea diadema* i *Arsenicum alb.*

Trucizna na pchły.

Dwa łuty *Coloquintu* w kwarcie woły gotować, i tym rozczyntem psa zmywać aż do zupełnego owadu wygubienia, albo zieloną łupinę z orzecha włoskiego tak samo przygotowawszy, ten sam skutek.

O niektórych wewnętrznych chorobach psów.

Dlatego o niektórych tylko, albowiem wiele jest takich, jak n. p. zapalenia, febry różnego miana, które doświadczony weterynarz rozpoznać umie i potrzebne mechaniczne rekwizyta ma pod ręką jak: puszcza-dła, seręgi i wprawną do tej czynności rękę; przeto tylko o takich tu mowa, które domowymi lub z apteki branemi lekami usunąć się dadzą bez tych niekoniecznie miłych eksperymentów jak: lewatywa i t. p.

O kaszlu.

Antimonium crudum. Kaszel który z ziębienia powstał, leczy skutecznie proszek ze słodkiego drzewa i proszek z anyżu zmieszany z miodem. Proszków tych po 3 łuty i miodu tyle, aby to zmieszać na wolne ciasto, i kilka razy dziennie język smarować.

Kaszle ze źle wyleczonego zapalenia powstały, leczy następujące lekarstwo: Łut *gumyamoniaku*, *salmiaku* 2 kwintle, *korzenia baldrianu* 2 łuty, wszystko starte na proszek rozmieszane na wolne ciasto ekstraktem *lwiego zęba*, i stosownie do wielkości psa od 1 do 2 kwintle dziennie.

O rozwolnieniu.

Arsenicum Chamomila. Które albo z ziębienia, z tłustej karmi, albo z jakiejbądź innej powstało przyczyny, leczy proszkowany korzeń *tormentyli*. Największemu psu dwa kwintle dziennie aż do zupełnego wyzdrowienia.

O chorobie zwanej psia zaraza albo inaczej febra nerwowa.

Kali carbonicum, Beladonna coculos. Przyczyny zamulenia żołądka i kiszek. Oznaki:

najpierw spostrzegamy targanie członków; pies traci humor i apetyt, szuka samotności, z początku trochę żre, po jakimś czasie zupełnie nic; z nosa płynie materya biaława, na tylne nogi nie może chodzić i zawraca się, w końcu tak osłabnie, że się na tylne nie podniesie nogi.

Jeżeli chorobie tej wcześniej zapobieżemy, dając dziennie psu trzy szkrupuły *wątroby spisglancu* a stosunkowo mniejszemu o jeden szkrupuł mniej, to w krótko pies do zdrowia powróci; a jeżeli choroba przedawniona, to już rady weterynarza zasięgnąć potrzeba, albowiem już tam seręgów i ostrych instrumentów użyć potrzeba.

O reumatyzmie.

Bryonia, *Dulcamara* albo *Nuxvomica*.
Reumatyzm objawia się zwykle kulawizną raz tej raz innej nogi, to w kark lub inne miejsce się przenosi.

Tej choroby nabywa pies ze złego i wilgotnego albo kamiennego legowiska.

Leczy się go tak: *gumy amoniaku* jeden łut, *czosnku* jeden łut, *czzerwonej gentiany* jeden łut; wszystko stłuczone na proszek; do tego mięsza się dwa łuty mydła i robi

sie z tego 36 pigulek, z których psu dwa razy dziennie po dwie a małemu po jednej się zadaje.

O nabijaniu strzelby.

Często słyszeć można narzekania myśliwych, że strzelba ich miękko bije, t. j. że raniąc, nie zabija. Narzekania te przeszły tradycyjnie od najdawniejszych łowców do nas; rozumi się, nie dawniejszych, jak wynalazek broni palnej zastosowany do łowiectwa.

Czytamy jednak w dziele Döbla z drugiej połowy 18. stulecia „Jäger Praktike“ niektóre recepty zaradzające temu błędowi i t. p. Radzi ów Döbel: Zabij wróbla, a głowę tegoż umocowawszy na kiju, lufę wyszuruj, następnie przeciąg parę razy lufę białą cebulą, dalej nasmaruj oną cebulą szmatę płócienną, obwiń ów kij i znów tą szmatą wytrzej lufę, a w końcu pokraj małego jakiego ptaszka, nabij nim strzelbę i wystrzel w powietrze, a strzelba się naprawi. Albo: Nabij małego wężyka do strzelby i wystrzel do buka. Albo: Uczyń tak, aby

przez lufę woda przepływać mogła t. j. odkręć kamerśrubę i włóż lufę do bieżącej wody na 24 godzin, potem złożywszy, wymyj ciepłą farbą (krwią) jakiego zwierza lub ptaka, a pewnie dobrze zabijać będzie. — Dodaje, że probatum est!...

Wszystkich onych recept widocznym jest celem wyczyszczenie lufy.

Pierwszym niezaprzeczenie warunkiem, aby strzał był śmiertelnym, jest czystość lufy. Każda bowiem chropowatość, ba nawet najmniejsze skazy nie wygładzone po świ-drze, wstrzymują wylot szrutu czyli zmniejszają siłę perkusyjną. Jeżeli więc wewnątrz lufy jest zupełnie gładkie a strzelba i tak nie zabije, to błąd leży w niestósownym do kalibru naboju.

Na doświadczeniu uczonych oparte rady tak brzmią: Do każdego kalibru strzelby, winien mieć właściciel onej kulę okrągłą, któraby nie kołatając, wsuwała się w lufę. Tę kulę przeważywszy, $\frac{1}{4}$ albo tylko $\frac{1}{5}$ część z wagi kuli dawał prochu, tak, by przy wystrzeleniu mało znaczące odepchnięcie uczuć się dało; a do Lefauchaux nawet na $\frac{1}{6}$ i $\frac{1}{7}$ część odważyć należy. Wziąwszy taką wagę, (nie miarę) próbuję strzelbę,

odmierzywszy możliwą odległość, w jakiejby myśliwy chciał, aby zwierz mógł być ubity, strzelaj do miękkiej deski pewną ilością różnej jakości szrutu i obserwuj, jak szruty głęboko i w jakiej od siebie odległości wbiły się w deskę; jeżeli płytko i rozrzucone, to ujmuję szrutu; tak prawie z każdym numerem szrutu postępować należy, dopokąd według życzenia szruty nie uderzą. Proch w ładunkach i z wierzchu nabijanych strzelbach, nie powinien być mocno przybijany, tak tylko, aby przybítka zupełnie na prochu leżała; mocnym bowiem ściśnięciem lub przybijaniem rozciera się proch i traci siłę perkusyjną

Nie od rzeczy przypomnąć tu wypada, że różnej wielkości zwierzęta, różnej grubości szrutem zabijać trzeba i tak: Lis, wielkie jastrzębie, dzikie gęsi od Nr. 0 do Nr. 3; zające Nr. 4 i 5; kaczki w jesieni i w zimie Nr. 6, na wiosnę Nr. 7 i 8; kuropatwy Nr. 8 i 9; słonki Nr. 9 i 10; bekasy Nr. 10 i 12. Szrut nad Nr. 13, nazywamy z niemiecka Dunstem.

USTAWA

z dnia 30. Stycznia 1875

obowiązująca dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego rozporządzam co następuje:

§. 1. Nikomu niewolno w czasie oznaczonym polować, łowić lub zabijać następujące rodzaje zwierzyny.

§. 2. Zakazanem jest łowienie zwierzyny na sidła, łapki i inne podobne przyrządy.

Wystrzeliwanie łań i kóz ze względów gospodarstwa łowieckiego, nastąpić tylko może za przyzwoleniem Namiestnictwa.

Zakaz ubijania dzikich kóz i świstaków w okolicach gór tatrzańskich, zawiera osobna ustawa krajowa z d. 19 Lipca 1869 roku Nr. 26. D. u. k.

Wyjątkowo dozwoloném jest łowienie

przepiórek rozjazdem, a kwiczołów i jemiołuchów na sidła.

Zakazanem jest także zbieranie albo niszczenie jaj, i wybieranie młodej zwierzyny z lęgowisk.

Może jednak wyjątkowo uprawniony do polowania lub ustanowiona przez niego straż lasowa wybierać na siatki bażanty i kuropatwy dla chowu i wybierać jaja z gniazd tym celem, by je wysiedziały kury swojskie.

§. 3. Niniejsza ustawa nie znajduje żadnego zastosowania do ubijania zwierzyny w ogrodzonych zwierzyńcach, sprzedający jednak takową zwierzynę, albo ten kto w sprzedaży pośredniczy, winien swe uprawnienie do sprzedaży wykazać świadectwem politycznej władzy powiatowej, inaczej bowiem będzie karany według §. 5. niniejszej ustawy.

§. 4. Zarządzenia władzy politycznej nakazujące zmniejszenie szkodliwego dla kultury zbytecznego stanu zwierzyny na podstawie §. 4. patentu o polowaniu z dnia 28. Lutego 1786 r. mogą być wykonane także w porze, w której zresztą niewolno ubijać takiej zwierzyny.

Sprzedający lub pośredniczący w sprze-

daży zwierzyny w powyższy wyjątkowy sposób ubitej, winien się jednak wykazać świadectwem władzy politycznej, że jest do sprzedaży upoważnionym, w przeciwnym bowiem razie będzie karany według §. 5. niniejszej ustawy.

§. 5. Przekroczenie postanowień §§. 1 i 2 tej ustawy podlega grzywnie od 5 do 50 złr. Jeżeli jednak wyrządzona szkoda z powodu ubicia większej ilości zwierzyny jest znaczną lub przestępstwo powtórnie popełniono, może być grzywna aż do 100 złr. podwyższona.

§. 6. Kto po upływie dni 14 od czasu, w którym poczyna się pora zakazana, zwierzynę na którą w tej porze nie wolno polować (§. 1.), czy to w całych sztukach, czy w kawałkach, które jednak do spożycia nie są jeszcze całkiem przyprawione, celem sprzedaży obnosi, w sklepach, na jarmarkach, albo w inny sposób do sprzedaży wystawia albo sprzedaje, lub w sprzedaży pośredniczy, podpada oprócz utraty zwierzyny grzywnie w §. 5. tej ustawy oznaczonej.

Takiej samej karze podpada sprzedaż zwierzyny, której w ogóle nie wolno ubijać lub łapać, jakoteż sprzedaż jaj i piskląt dzi-

kiego ptactwa.

Osoby sprzedające zwierzynę pochodzącą z krajów, w których niniejsza ustawa nieobowiązuje, w czasie zakazanym, lub pośredniczące w takiej sprzedaży, mają w należyty sposób wykazać, z kąd ta zwierzyna pochodzi. Jeżeli zaś zwierzyna pochodzi z królestw i krajów koronnych zastąpionych w Radzie państwa, należy nadto wykazać się świadectwem politycznej władzy powiatowej, że zwierzyna nie została ubita w sposób bezprawny. W przeciwnym wypadku postanowienia karne, niniejszego §. będą także zastosowane przeciw osobom przekraczającym powyższe postanowienia.

§. 7. Grzywny na podstawie niniejszej ustawy wymierzone, tudzież dochód ze zwierzyny, która w myśl postanowień niniejszej ustawy została skonfiskowaną i przez dotyczącą zwierzchność gminną w drodze publicznej licytacji sprzedaną, przypadają funduszowi ubogich tej gminy, w której przestępstwo odkryto.

W razie niemożności ściągnięcia grzywny, należy ją zamienić na karę aresztu, a to za każde 5 złr. grzywny, jeden dzień aresztu.

Dochodzenie i wymierzenie kary przy-

sługuje władzom politycznym.

§. 8. Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Memu Ministrowi rolnictwa i Memu Minisrowi spraw wewnętrznych.

Wiedeń 30. Stycznia 1875.

Franciszek Józef, m. p.

Lasser m. p.

Chlumecky m. p.

USTAWA

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, o ochronie niektórych zwierząt dla uprawy ziemi pożytecznych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

§, 1. Zakazuje się wybieranie i psucie jaj i gniazd wszystkich ptaków dziko żyjących a nieszkodliwych.

Szkodliwemi są:

Orzeł przedni. *Aquila fulva*. Steinadler.

Orzeł zyz. *Aquila chrysaetos*. Goldadler.

Birkut bielik. *Haliaetus albicilla*. Seeadler.

Rybołów rzeczny. *Pandion haliaetus*. Fluss- oder Fischadler.

Kania wielka. *Milvus regallis*. Roter Milan oder Gabelweihe,

Kania czarna. *Milvus ater*. Schwarzbrauner Milan.

Sokół raróg. *Fasco lanarius*. Würgelfalke.

Sokół wędrowny. *Falco peregrinus*. Wanderfalke.

Sokół drzemlik. *Falco aesalon*. Zwergfalke, Merlin.

Sokół kobóz. *Falco Subbutco*. Lerchenfalke.

Jastrząb gołębiarz albo kurołapa. *Astur palumbarius*.
Hünerlabicht.

Jastrząb krogulec: *Astur nisus*. Sperber.

Błotniak stawowy. *Circus rufus*. Rohr- oder Sumpfwaihe.

Puhacz właściwy. *Bubo maximus*. Der gemeine Uhu oder Puhu.

Dzierzba srokosz. *Lanius excubitor*. Der grosse Würger.

Kruk właściwy. *Corvus corax*. Kolbrabe.

Sroka zwyczajna. *Pica caudata*. Elster.

§. 2. Zakazuje się chwywanie i zabijanie, niemniej przedawanie ptaków wymienionych w dodatku. Wyjątkowo w celach naukowych może władza polityczna udzielić pozwolenia do chwywania pomienionych ptaków w niewielu okazach.

Pozwolenie to może być udzielone tylko na podstawie przyzwolenia właścicieli gruntów, zatwierdzonego przez przełożonego gminy, a względnie przez przełożonego obszaru dworskiego; w pozwoleniu tém ma być oznaczone nazwisko upoważnionego, tudzież miejsce i czas, na które pozwolenie ma ważność.

§. 3. Zabrania się chwywania i zabijania tudzież przedawania nietoperzy i jeżów.

§. 4. Przekroczenia powyższych prze-

pisów karane będą grzywnami od 1 do 15 złr. w. a., a w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, aresztem od 12 godzin do 3 dni.

Nadto mają być odebrane przyrządy do chwytania ptaków wraz z klatkami, tudzież schwyte ptaki, z których żywe mają natychmiast być puszczone na wolność.

§. 5. Gminy i obszary dworskie w szczególności są obowiązane czuwać nad ścisłym przestrzeganiem tej ustawy.

Wykonywanie przepisów karnych tej ustawy należy do przełożonego gminy, w której obrębie popełniono przekroczenie.

Prawo karania wykonywa w myśl ustawy gminnej przełożony gminy wspólnie z dwoma assesorami (przysiężnymi).

Co do przekroczeń popełnionych na obszarze dworskim, wykonuje prawo karania polityczna władza powiatowa.

§. 6. Rekurs przeciw wyrokowi karnemu przełożonego gminy, może być wniesiony do zwierzchniczej władzy politycznej, przeciw wyrokowi zaś politycznej władzy powiatowej do c. k. Namiestnictwa.

Rekurs należy wnieść w przeciągu 14 dni po ogłoszeniu, a względnie doręczeniu

orzeczenia.

Przeciw dwom równobrzmiącym orzeczeniom rekurs miema miejsca.

§. 7. Grzywne, tudzież pieniądze uzyskane ze sprzedaży zabranych przedmiotów przypadają na fundusz ubogich w tej gminie, w której obrębie popełniono przekroczenie a względnie, przy której istnieje dotyczący obszar dworski.

§. 8. Na c. k. żandarmeryę, zaprzysiężone straże leśne, straże polowania i straże polowe tudzież na wszystkie inne straże publiczne, wkłada się obowiązek czuwania nad przestrzeganiem niniejszej ustawy i podawania wszelkich spostrzeżonych przekroczeń do wiadomości Naczelnika gminy, lub przełożonego obszaru dworskiego, a to ostatniego w tym celu, aby doniósł o tem władzy politycznej powiatowej.

§. 9. Nauczyciele szkół ludowych są obowiązani uczniom tak zwyczajnych jak niedzielnych szkół wyjaśniać szkodliwość wybierania gniazd, chwytania i zabijania ptactwa pożytecznego, tudzież przedstawiać im corocznie, a mianowicie przed początkiem lęgu ptasząt postanowienia niniejszej ustawy.

§. 10. Ustawa niniejsza obowiązuje od

dnia ogłoszenia takowej.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim
Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Gödöllö d. 21. Grudnia 1874.

L. S. Franciszek Józef w. r.

Lasser w. r.

Chlumecky w. r.

~~~~~

DODATEK DO § 2,

~~~~~

SPIS PTAKÓW

których chwywania, zabijania i przedawania
zabrania się.

Drozd kos. *Turdus merula*. Amsel oder Schwarz-
drossel.

Drozd śpiewak. *Turdus musikus*. Singdrossel.

Opoczniki czyli podkamionki. *Saxicola*. Steinschmätzer.

Płochacze. *Accentor*. Heckenbraunelle.

Pokrzywki. *Lusciola*. Erdsänger, do których należy:

Słowik rdzawy. *Lusciola Luscinia*. Nachtigall.

Słowik szary. *Lusciola philomela*. Sprosser.

Rudoogonki. *Ruticilla*. Rötling.

Gajówki. *Sylvia*. Grassmücke.

Trzciniaki. *Salicaria*. Rohrsänger.

Wołowe oczko. *Troglodytes parvulus*. Zaunkönig.

Swiergotki *Anthus*. Piper.

- Pliszki. *Motacilla*. Bachstelze.
 Jaskółki. *Hirundo*. Schwalbe.
 Mucholówki. *Muscicapa*. Fliegenfänger.
 Dzierzby mniejsze czyli srokopudy. *Lanius*. Dorn-
 dreher, Würger.
 Pomórnik czyli mentel. *Tichodroma muraria*, Mauer-
 läufer.
 Pełzacz zaskórnik. *Certhia familiaris*. Baumläufer.
 Bargiel kowalik. *Sitta europaea*. Spechtmeise.
 Mysikróliki. *Regulus*. Goldhänchen.
 Sikory. *Parus*. Meise.
 Łuszczaki. *Fringilla* a mianowicie:
 Łuszczak grubodziób czyli klas. *Fringilla coccothraus-
 tes*. Kernbeisser.
 Ł. Jér. Fr. *montifringilla*. Bergfink.
 Ł. zięba. Fr. *coelebs*. Buchfink.
 Ł. dzwonec. Fr. *chloris*. Grünling.
 Ł. makolągwa. Fr. *cannabina*. Bluthänfling.
 Ł. czeczotka. Fr. *linaria*. Leinfink.
 Ł, czyż. Fr. *spinus*. Zeisig.
 Ł. szczygieł. Fr. *carduelis*. Stiglitz.
 Ł. mazurek. Fr. *montana*. Feldsperling.
 Ł. kulczyk. Fr. *serinus*. Girlitz.
 Gil właściwy. *Pyrrhulla vulgaris*. Gimpel.
 Krzyżodzióby. *Loxia*, Kreuzschnabel.
 Poświerki. t. j. trznadle i potrzeszce. *Emberiza*. Am-
 mer.
 Skowronki. *Alauda*. Lerche.
 Szpak. *Sturnus varius*. Staar.
 Kawka. *Corvus monedula*. Dohle.
 Wilga. *Oriolus galbula*. Pirol.
 Krzykacze. *Clamatores*. mianowicie: Kozodój. *Capri-*

mulgus europaeus. Ziegenmelker, Nachtschwalbe.
 Jerzyk. Cypselus apus. Segler.
 Dudek. Upupa epops. Widdehopf.
 Krasnowronka. Coracias garrula. Mandelkrähe, Blau-
 racke.

Z łążących. (Scansores. Klettervögel.)

Kukułka. Cuculus canorus. Kuckuk,
 Kręciłów. Yunx torquilla. Wendehals i
 Dziecioły. Picus. Spechte.
 Sowy wszystkie. Strix z wyjątkiem puhacza. Bubo
 maximus.
 Sokół pustułka. Falco tinnunculus, Turmfalke.
 Sokół pustułeczka. Falco cenchris. Rötelfalke.
 Sokół kobuzek. Falco vespertinus, Rotfussfalke.
 Myszolów zwyczajny. Buteo vulgaris. Der gemeine
 Mäusebusard.
 Myszolów włochaty. Archibuteo lagopus. Rauhfüssi-
 ger Mäusebusard. Przylatuje do nas w późnej jesieni,
 bawi całą zimę, niszcząc wiele myszy, które są pra-
 wie wyłącznem jego pożywieniem. Wcześniej na wio-
 snę nas opuszcza.
 Trzmieljad Pernis apivorus. Wespenbusard.

Rozporządzenie

Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 15. Grudnia 1852, względem użytkowania z prawa polowania (l. 275 dz. u. p.)

§. 1. Prawo polowania na gruntach, przydzielonych gminom na mocy §. 5 najwyższego patentu o polowaniu z dnia 7 Marca 1849 r. *) do użytkowania z polowania, albo na gruntach ich własnych, nie może być odtąd już inaczej użytkowanem, jak tylko w drodze wydzierżawienia, uskutecznionego przez władzę powiatową polityczną; wyjąwszy przypadek wyrażony w §. 10. niniejszego rozporządzenia.

Także na posiadłości tabularnej należącej do gminy, która wynosi więcej jak 115 hektarów, może być wykonywane prawo polowania, tylko w drodze wydzierżawienia. (Rozp. min. z 22. Września 1856 l. 15569).

Co do pytania: czy wydzierżawienie polowania może być dozwolone według gmin katastralnych czyli podatkowych, — rozstrzyga władza polityczna. (Rozporządzenie min. z 24. lipca 1868 l. 1563 i 23. Stycznia 1875 l. 14745).

§. 2. Wydzierżawienie odbywać się winno w drodze głośnego wywołania, publicznie, w miejscu, gdzie władza powiatowa polityczna ma urzędową siedzibę swoją. Rozpisanie licytacji należy o ile możliwości ogłosić na trzy miesiące przed upływem dawniejszej dzieżawy, a to przez publiczne przybicie za kratą

*) Każdemu posiadaczowi gruntu w nieprzerwanej przestrzeni najmniej dwustu morgów, (115 hektarów) dozwala się polowanie na tym własnym jego gruncie.

ogłoszeń władzy wyż wspomnianej, według okoliczności nawet w sposób obszerniejszy.

§. 3. Na dzierżawcę polowania przypuszczonym być może tylko ten, przeciw któremu w tej mierze nie ma zarzutu.

Gmina jako taka, nie może być przypuszczoną do dzierżawienia polowania i wszelkie kontrakty dzierżawy, mijające się z niniejszym przepisem, są nieważne.

Wydzierżawienie prawa polowania przez spółkę, jest dozwolone według rozp. minist. z 17 Lutego 1853 l. 5543 jeżeli przeciw poszczególnym członkom spółki nie zachodzi żadna przeszkoda.

§. 4. Akt wydzierżawienia, podlega potwierdzeniu władzy powiatowej politycznej.

§. 5. Jeżeli wydzierżawienie takiego polowania nie może przyjść do skutku, wówczas winna władza polityczna obmyśleć inne stósowne środki, z wyłączeniem użytkowania z tego prawa przez samą gminę.

§. 6. Dzierżawa nie może w ogóle trwać mniej, jak pięć lat, i tylko dla ważnych powodów może być wypuszczaną na czas krótszy, nigdy zaś na mniej jak na trzy lata

§. 7. Dzierżawca polowania winien złożyć z góry dwuletni czynsz dzierżawny, mający być zawsze w pieniądzech oznaczony, z którego jedna połowa uważaną będzie za kaucyę, druga za czynsz dzierżawny pierwszego roku. Kaucya może także w papierach rządowych być złożoną według kursu, jaki mają na giełdzie w dniu ich złożenia,

§. 8 Czynsz dzierżawny jednoroczny, ma być zawsz składanym z góry, na cztery tygodnie przed rozpoczęciem każdego roku dzierżawy, a to pod karą no-

wej licytacji dzierzawy, na koszt i niebezpieczeństwo dzierzawcy.

§. 9. Kaucya i czynsz dzierzawny składane być mają w urzędzie poborowym. W cztery tygodnie po upływie czasu dzierzawy, zwróconą będzie dzierzawcy kaucya za asygnacją władzy politycznej, o ile nie będzie zatrzymaną na wynagrodzenie szkody lub na kary.

§. 10. Wyjątkowo, i jeżeli dzierzawa odpowiada warunkom, wyrażonym w niniejszem rozporządzeniu, będzie mogła władza polityczna powiatowa przedłużyć w miarę przepisu niniejszego rozporządzenia istniejące już kontrakty dzierzawne, po wysłuchaniu gminy dotyczącej i bez rozpisania publicznej licytacji.

Jeżeli wydzierzawienie obecne odpowiada wymaganiom prawnym i zasadom ekonomii społecznej, może władza polityczna przedłużyć stosunek dotychczasowy, bez licytacji ponownej. (Rozp. min. z 8. lipca 1857 r. l. 5543).

§. 11. Co do rozdzielenia czystego dochodu rocznego z polowania, postępować należy według postanowień §. 8. najwyższego patentu o polowaniu z dnia 7. Marca 1849 r. *)

§. 12. Bez pozwolenia władzy politycznej, nie wolno zadzierzawionego polowania odstępować drugim osobom w subarendę, ani częściowo ani w całości, czy to za zapłatą w pieniądzach, czy też z zastrzeżeniem jakiej części dochodów z polowania;

*) Czysty dochód roczny z polowania do gmin należącego, z końcem każdego roku administracyjnego albo roku dzierzawy, rozdziela się między wszystkich właścicieli, na których gruntach w granicach gminy położonych, gmina użytkuje z polowania, a to według rozległości każdej posiadłości.

w przeciwnym bowiem razie umowa stanie się nieważną, a strony ulegną karze.

Również zamiana pojedynczych części graniczących z sobą obszarów polowania, zawisła od zatwierdzenia władzy politycznej.

§. 13. Dzierzawcy polowania, równie jak posiadacze gruntów, wzmiankowani w §. 5. najwyższego patentu z dnia 7. Marca 1849 r. winni są pod własną odpowiedzialnością, ustanowić do dozoru polowania uzdolnionych myśliwych, lub przynajmniej obznajomionych z tem ludzi, którzy przez władzę polityczną powiatowa za zdolnych do tego będą uznanymi — i tychże władzy politycznej wskazać.

§. 14. Za zezwoleniem władzy politycznej, może także sam właściciel polowania (właściciel gruntów lub dzierżawca polowania) ustanowionym być dozorcą polowania.

§. 15. Do zastosowania się do powyższych przepisów (§§. 13. i 14), wyznacza się teraźniejszym właścicielom polowania termin trzymiesięczny, od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia. Jeżeli zastosowanie to nie nastąpi, natenczas posiadacze polowania, własne prawo mający, znaglenni być powinni do tego, stosownie środkami przymusowemi co do dzierżawców zaś, należy rozwiązać dzierżawę i nakazać nowe wydzierżawienie, na ich koszt i niebezpieczeństwo.

§. 16. Przeciw wykonaniu niniejszego rozporządzenia, nie można czynić zarzutów z tytułu prywatnego.

§. 17. Do polowania w imieniu własnem lub obcem nikt nie ma prawa, kto nie uzyskał pozwolenia noszenia broni myśliwskiej, stosownie do §§. 14 i

19 dz. u. p. l. 223. najwyższego patentu z dnia 24. października 1852.

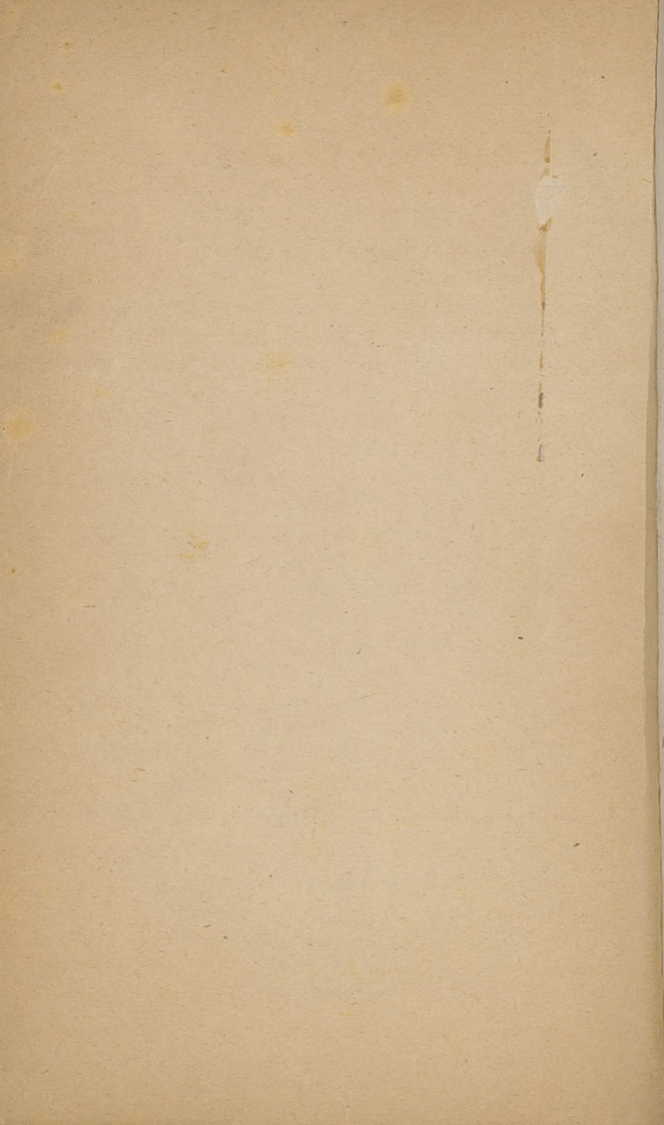
Osoby zaprzysiężone dla służby leśnej lub łowczej, lub też dla jednej i drugiej razem, bez różnicy, czy ustanowione przez rząd, gminę lub przez prywatnych mogą nosić w służbie broń zwykłą, nie potrzebując ku temu paszportu, jeżeli używają przepisanego ubioru służbowego, lub odznaczającego okrycia głowy lub znaku na ramieniu, podanego do powszechnej wiadomości w powiecie. (Rozp. min. z 20. Sierpnia 1857. dz. u. p. l. 159.).

Roz. min. z 3. Czerwca 1853 l. 3675, przestrzega władze polityczne: aby wydając paszporta na broń — szczególnie dla ludu wiejskiego — postępowały z największą rozwagą i surowością.

§. 18 Wszelkie przestąpienie lub pominięcie niniejszych przepisów, podlega karze pieniężnej od 25 - 200 złr. m. k., która wymierzona będzie przez władzę polityczną i przekazaną na rzecz instytutu ubogich tego miejsca w którym przestąpienie zostało popełnionem.

Jeżeli kara pieniężna nałożoną być mająca, sama przez się albo ze względu na stosunki winnego nie może być ściągnięta, wówczas należy ją zamienić na karę aresztu, licząc jeden dzień aresztu na każde pięć złr m. k.





H. BOHUSS w JAROSŁAWIU

poleca:

KSIĘGARNIĘ

która przyjmuje zamówienia na wszystkie w kraju i zagranicą wychodzące **NOWOŚCI**, pisma beletrystyczne, naukowe i mód, i dostarcza takowe po cenach ściśle nakładowych, bez żadnego doliczenia i w jak najkrótszym czasie.

Skład papieru, wszelkich przyborów do pisania rysowania i malowania; przyborów szkolnych dla uczniów; przyborów do robienia sztucznych kwiatów; **TOWARÓW GALANTERYJNYCH** i toaletowych, wliczając w to prawdziwą wodę kolońską, perfumy i mydła w najlepszych gatunkach.

Ramy różnego rodzaju i kształtu i szkło czeskie do obrazów i do fotografii

Obrazy świętych, począwszy od najmniejszych, aż do wielkich ściennych.

Skład książek oprawnych do rejestrów, rubrykowanych, leniowanych i t. p.

Skład druków, parafialnych, sądowych, szkolnych i gospodarskich.

D R U K A R N I Ę

zaopatrzoną w znaczny zapas czcionek najnowszego kroju, i maszyny, aby każde zamówienie wykonać można odpowiednio do życzenia rychło, gustownie, starannie i po miernej cenie.

Zakład ten, który zyskał sobie dotąd poparcie łaskawej P. T. Publiczności, dokłada wszelkich starań, aby być godnym i nadal tego względu.

Przyjmują się do druku roboty wszelkiego rodzaju, jak również dzieła na własny nakład i

BILETY WIZYTOWE

które wykonują się jak najstaranniej, czysto i na najlepszym bristolowym kartonie.

